Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok II | ŁÓDŹ. WTOREK, 14-go GRUDNIA 1926 R. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | 345

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24. 36 43. 36-44. TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

BADANIE KOSZTóW W PRZEMYśLE.

Rada ministrów uchwaliła wczoraj projekt rozporządzenia prezydenta w sprawie powołania do życia specjalnej komisji ankietowej.

Członkowie komisji zobowiązani zostaną pod przysięgą do zachowania ścisłej tajemnicy dokonanych badań.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Kilkakrotne już zapowiadanie ze strony rządu ostateczne powołanie t. zw. komisji ankietowej, której zadaniem ma być szczegółowe zbadanie kosztów produkcji, warunków kalkulacji w przemyśle i rolnictwie i następnie

przedstawienie rządowi wniosków, które mogłyby spowodować potanienie produkcji. celem zupełnego zreformowania polskiego rynku cen nastąpiło w najbliższych dniach.

Prace przedsięwzięte w ostatnim czasie przez identyczną komisję w Niemczech dały już tak wielkie rezultaty, iż do naszej komisji ankietowej w sferach gospodarczych i rządowych przywiązywane są ogromne nadzieje.

Wczoraj rada ministrów ostatecznie ustaliła brzmienie dekretu prezydenta, powołującego do życia tę komisję. Dekret ten po podpisaniu go przez prezydenta Mościckiego stanie się prawem i jednocześnie podany będzie do wiadomości publicznej dopiero za kilkanaście dni.

Tekst jego jest nam jednak już wiadomy.

Art. 1. głosi, iż ustanawia się komisję ankietową, celem zbadania warunków i kosztów produkcji oraz wymiany (handlu). W tych gałęziach gospodarki, które określi rada ministrów w drodze raportów komisja ankietowa przedstawi rządowi wnioski

zmierzające do zracjonalizowania produkcji i wymiany oraz do obniżenia cen wytwarzanych dóbr gospodarczych.

Komisja ankietowa zwoła pierwsze posiedzenie w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia.

Art. 2. ustala, iż komisja ankietowa składa się z przewodniczącego, zastępcy jego, wybieranych z grona komisji oraz najwyżej z 35 członków powołanych przez prezydenta na zasadzie uchwały rady ministrów. W skład komisji ankietowej wchodzi: 6 członków z pośród kandydatów, przedstawionych przez centralne organizacje przemysłu, handlu, górnictwa i finansów, 9 członków z pośród kandydatów, przedstawionych przez pracownicze i robotnicze związki zawodowe, 6 członków z organizacji rolniczych, 2 członków z organizacji kooperatyw, 6 członków z pośród teoretyków i praktyków życia gospodarczego.

Oprócz tego w posiedzeniach komisji ankietowej i jej ewentualnych podkomisjach uczestniczyć mogą eksperci oraz delegaci poszczególnych ministerstw.

Członkowie komisji ankietowej składają na ręce premjera uroczyste przyrzeczenie, że obowiązki pełnić będą wedle najlepszej wiedzy i woli,

że wszystkie wiadomości swoje posiadane z racji spółpracy w komisji zachowają w ścisłej tajemnicy.

Szereg następnych artykułów normuje szczegóły.

Art. 9. przewiduje, iż komisja ankietowa ma prawo: a) wzywania osób, których zeznania są dla jej prac potrzebne i odbierania od nich zeznań,

b) badania przedsiębiorstw na miejscu i korzystanie z wszelkich źródeł, a w szczególności z ksiąg i dokumentów.

Komisja ankietowa ma prawo przeprowadzania badań pod przysięgą.

Komisji tej w trakcie jej prac przysługują prawa postępowania cywilnego to zn., iż

nikt nie ma prawa odmówić zeznań za wyjątkiem krewnych właścicieli i dyrektorów badanych przedsiębiorstw oraz adwokaci, jeżeli posiadane przez siebie wiadomości otrzymali z racji wykonywania swego zawodu.

Wszelkie wiadomości zebrane przez komisję ankietową są ściśle poufne.

Art. 12 zaznacza spjecjalnie, iż w żadnym wypadku nie mogą być użyte dla celów podatkowych.

Art. 14 przewiduje dla członków komisji, którzy w jakikolwiek sposób podczes uczestniczenia w jej pracach lub nawet po ich zakończeniu ujawnią wiadomości, kary do 6 tygodni aresztu i grzywny do 50 tysięcy złotych.

Art. 16 przewiduje areszt do 6 miesięcy i grzywnę do 100 tys. złotych dla tego, kto przedłoży komisji ankietowej fałszywe dowody lub złoży nieprawdziwe zeznanie.

Za fałszywą przysięgę przed komisja ankietową grozi więzienie do 2 lat.

Art. 17 przewiduje areszt do 6 tygodni i grzywnę do 50 tysięcy złotych dla tego, kto nie dopuści komisji ankietowej do przeglądu ksiąg i dokumentów oraz sporządzania ich odpisów.

Następne artykuły przewidują wynagrodzenie dla członków komisji, ustanowione przez radę ministrów w porozumieniu z ministrem skarbu oraz atrybucje sądów okręgowych w razie przekroczenia przepisów dekretu.

Pożyczka amerykańska dla Polski.

Konferencje posła Stetsona z najwyższemi przedstawicielami państwa.

W ostatnich dniach koła finansowe i polityczne zwracają uwagę na częste wizyty posła amerykańskiego Stetsona u najwyższych dostojników państwa. Oprócz kilkakrotnych konferencji z ministrem skarbu p. Czechowiczem, poseł Stetson odwiedził prezydenta Rzeczypospolitej, w sobotę marszałka senatu Trąmpczyńskiego, a wczoraj marszałka sejmu Rataja. Kikakrotnie konferował również z marszałkiem Piłsudskim.

Koła finansowe łączą wizyty te z daleko posuniętemi pertraktacjami rządu z finanserją amerykańską o pożyczkę dla Polski.

Wersja ta zyskuje znacznie na prawdopodobieństwie, jeżeli się zważy, że poseł Stetson w najbliszych dniach udaje się na kilkutygodniowy pobyt do Stanów Zjednoczonych.

—:o:—

Budżet jest realny

twierdził na komisji sejmowej min. Czechowicz.

Warszawa, 13 grudnia.

Agencja Telegraficzna „Express".

Na popołudniowem posiedzeniu komisja sejmowa budżetowa w dalszym ciągu prowadziła dyskusję ogólną nad budżetem ministerstwa skarbu.

W dyskusji zabierali głos: Rozmaryn, Dąbski, Toczek.

Minister skarbu Czechowicz uzasadniał realność budżetu po stronie przychodu. Minister przywiązuje dużą wagę do usprawnienia aparatu skarbowego, na dowód czego przytoczył szereg cyfr i danych. Nie należy sztucznie uszczuplać w preliminarzu pozycji dochodu. Spowoduje to nierealność budżetu.

Monopole państwowe przyniosą znacznie więcej, niż dotychczas, wskutek wysiłków w kierunku uporządkowania gospodarki monopolwej. Łatwo jest żądać od ministra skarbu uporządkowania życia gospodarczego, lecz trzeba zdawać sobie sprawę z trudności powojennych, które przeżywają w większym lum mniejszym stopniu wszystkie państwa kontynentalne, które uczestniczyły w wielkiej wojnie.

Minister podziela zdanie, że **pożyczki zagraniczne przeznaczone być winny na cele produkcji oraz, że tylko przemysł zdrowy i mający widoki rozwoju zasługuje na specjalną opiekę ze strony rządu.**

Minister omówił następnie sprawę zaległości podatkowych, znajdując, iż nie są one zbyt wielkie, poczem omawia plan rewizji systemu podatkowego, podnosząc, że w planie tym zamierzone jest przekazanie wpływów z podatku gruntowego samorządom.

Po krótkiem przemówieniu referenta, posła Michalskiego, komisja zakończyła dyskusję ogólną, przechodząc na posiedzeniu nocnem do dyskusji szczegółowej, którą kontynuować będzie we wtorek przed południem.

Syndykaty dziennikarzy obrały nowy zarząd.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Wczoraj zakończył się zjazd związku syndykatów dziennikarzy całej Polski.

Zjazd powziął cały szereg uchwał w sprawach zawodowych oraz wyraził swe zadowolenie z powodu uchylenia dekretu prasowego.

W końcu wybrane zostały nowe władze związku.

Prezesem został p. Zdzisław Dębicki (Kurjer Warszawski) wiceprezesami pp. Władysław Bazylewski (Kurjer Czerwony) i Antoni Beaupre (Czas).

Na członków zarządu wybrani zostali pp.: Marjan Ołtaszewski (Republika) dr. Kordyn (Lwów) i Władysław Zabawski (Katowice).

Delegacja zjazdu przyjęta była przez wicepremjera Bartla, któremu przedłożyła swe postulaty. Wicepremjer Bartel oświadczył, iż przed wydaniem nowego dekretu prasowego projekt jego przedstawi organizacjom dziennikarskim do zaopinjowania.

Lewenson i Wojdysławski

nie zostaną wypuszczeni na wolną stopę za kaucją.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W sadzie apelacyjnym rozpatrywano podanie obrońców Lewensona i Wojdysławskiego, skazanych za podpalenie na 6 lat wiezienia o wypuszczenie ich na wolność za kaucją ,aż do rozprawy w sądzie palecyjnym. Ze względu na wysokość kary i cieżar dowodów winy sąd na prośbę obrońców odpowiedział odmownie.

Wronka i tow.

przed sądem apelacyjnym.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj w sądzie apelacyjnym rozpoczął się proces o nadużycia w łódzkiej fabryce monopolu tytoniowego. Oskarżeni z dyrektorem Wronką na czele zostali przywleziení do Warszawy.

Proces potrwa jeszcze kilka dni.

Wyroku należy oczekiwać dopiero w piątek.

RADOŚĆ W NIEMCZECH

z powodu odniesionego zwycięstwa w Genewie. Przemówienie Cziczerina w Berlinie skłoniło rzekomo radę Ligi do uwzględnienia niemieckich postulatów.

Berlin, 13 grudnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Prasa z zadowoleniem podkreśla postanowienia w sprawie ostatecznego wycofania wojskowej komisji kontrolnej z Niemiec z dniem 31 stycznia 1927 roku. Nawet organa nacjonalistyczne powstrzymują się od ostrych wystąpień przeciwko wynikom polityki Stresemanna.

Nacjonalistyczny „Lokal Anzeiger" stara się wmówić w opinję, że Stresemann za cenę wycofania komisji kontrolnej miał poczynić szereg ustępstw Briandowi.

Demokratyczny „Berliner Tageblatt" jest zadowolony z wyników narad genewskich, a jego naczelny publicysta Teodor Wolff stwierdza, że nieustępliwość Anglji w sprawach materjału wojennego spowodowana jest nie tyle względami gospodarczemi, ile nieufnością, jaką wzbudza postawa oraz ruchliwość niemieckich strategów.

Ostatnie wystąpienie berlińskie Cziczerina było celowem pociągnięciem dyplomatycznem, które skłoniło tych i owych do życzliwego wysłuchania niemieckich postulatów. Teodor Wolff wyraża otwarcie wdzięczność Cziczerinowi za jego berlińskie przemówienie.

***

Berlin, 13 grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów przedpołudniem kanclerz Marks referował przebieg konferencji genewskiej. Wyniki pracy i przebieg obrad genewskich delegacji niemieckiej zostały przez gabinet zatwierdzone, przyczem uchwalono wyrazić uznanie dla delegacji niemieckiej, a w szczególności dla Stresemanna. Streseman w czwartek i piątek wygłosi w Reichstagu dłuższe przemówienia, na którem przedstawi przebieg obrad genewskich. Stronnictwo ludowe Reichstagu zamierza urządzić mu w chwili zjawienia się jego burzliwą owacje.

Groźba przesilenia rządowego.

Berlin, 13 grudnia.
Polska Agencja Telegraficzna

Sytuacja wewnętrzo-polityczna Rzeszy jest niejasna.

Według doniesień prasy, kanclerz Marx postanowił dziś popołudniu odbyć konferencję z przedstawicielami stronnictw rządowych. Po tej konferencji przewidziana jest narada z socjalistami. Dziś popołudniu odbyć się ma również konferencja w celu zastanowienia się nad ewentualnością, jaka powstałaby po upadku rządu dr. Marxa.

Krążą tu pogłoski, że wyjściem z tego położenia będzie oparcie rządu na t. zw. koalicji weimarskiej, t. zn. stronnictwa niemiecko-ludowego z socjalistami. W rządzie takim Stresemann otrzymałby tekę M.S.Z., nie jako przedstawiciel tego stronnictwa, lecz jako fachowiec. Socjaliści domagają się wyjaśnienia położenia do końca bież. tygodnia. Gdyby porozumienie z socjalistami było możliwe, obecny rząd ustąpiłby dobrowolnie w celu umożliwienia rekonstrukcji gabinetu.

Czego żądały Niemcy?

Bruksela, 13 grudnia.

Vanderwelde oświadczył w wywiadzie z przedstawicielami prasy belgijskiej, że

Niemcy żądały aby przyznano im prawo utrzymywania urządzeń obronnych twierdzy królewieckiej w takim stanie, który pozwoliłby zachować zdolność defenzywną fortyfikacji.

Żądanie to jednak spotkało się ze sprzeciwem. Rokowania dyplomatyczne prowadzone będą nadal w tej sprawie. Gdyby różnica zdań okazała się niemożliwą do pokonania, wówczas kwestją tą zajmie się Rada Ligi narodów, która ze swej strony niewątpliwie zasięgnie opinji trybunału haskiego.

Niezadowolenie nacjonalistów francuskich.

Paryż, 13 grudnia.

ATE. „Echo de Paris", zamieszcza artykuł znanego publicysty Pertinaxa, który b. wstrzemięźliwie ocenia kompromis osiągnięty w Genewie. Pertinax pisze: sprawa fortyfikacji Królewca tylko dlatego nie została oddana do rozstrzygnięcia tryb. haskiemu, ponieważ francuska rada ministrów nadesłała Briandowi w tym względzie kategoryczne instrukcje. Nie należy liczyć, aby komisja inwestygacyjna mogła okazać w stosunku do Niemiec siłę W Genewie coprawda stwierdzono, że na 101 punktów programu rozbrojenia Niemcy wypełniły 99. Ale nawet ten fakt nie może powstrzymać Francji od szukania gwarancji pokoju i utrzymywania silnej armji. W końcu Pertinax wypowiada krytyczne uwagi, co do polityki zagranicznej Brianda.

Moralne uspokojenie w Europie!

Londyn, 13 grudnia.

Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraphu" stwierdza, że w Genewie nie zostało jeszcze rozstrzygnięte zagadnienie o wielkiej doniosłości, które sprowadza się do kwestji czy w razie uchybień niemieckich rada Ligi większością głosów czy też, według tezy, angielskiej jednomyślnie może uchwalić sankcje. Niewiadomo czy po rozwiązaniu międzysojuszniczej komisji kontrolnej będą zlikwidowane komitety wojskowe i konferencja ambasadorów. Obrady genewskie głęboką sprzeczność ujawniły pomiędzy Briandem i nacjonalistami francuskiemi reprezentowanemi przez Poincarego i koła wojskowe. Kompromis genewski jest postępem nie na drodze meterjalnego lecz moralnego uspokojenia w Europie.

Chadecja Zachodniej Małopolski

chce silnej władzy.

Kraków, 13 grudnia.

W niedzielę odbył się zjazd dzielnicowy Ch. D. zachodniej Małopolski. — W obradach wzięli udział posłowie: Chacińsk:, Korfanty i inni.

Po dyskusji uchwalono rezolucje: 1) Ch. D. stała zawsze na stanowisku silnej władzy wykonawczej, 2) wobec wszelkich formacji politycznych Ch. D. zachowuje zupełną samodzielność. 3) zjazd uchwala zaufanie klubowi parlamentarnemu Ch. D., a w szczególności prezesow., posłowi Chacińskiemu.

W sprawie samorządu zjazd wzywa klub parlamentarny Ch. D., aby dołożył wszelkich starań celem przeprowadzenia w sejmie i senacie nowych ustaw samorządowych, a zarazem wzywa zarząd główny i klub parlamentarny, aby uzależnił stały swój stosunek do rządu od lojalnego wykonania konkordatu i zaniechania popierania sekt antykatolickich.

Rząd socjalistyczny

w Finlandji.

Helsingfors, 13 grudnia.

ATE. Przesilenie gabinetowe zakończyło się powstaniem rządu czysto socjalistycznego, na czele którego stanął leader partji Tenner. Rząd rozporządza 60 głosami na ogólną ilość 200 posłów. Prawdopodobnie gabinet uzyska poparcie lewicy drobnomieszczańskiej i 18 komunistów.

Naganiacz bydła

zastrzelił dyrektora, za to, że wprowadził ulepszenia techniczne w rzeźni.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj późnym wieczorem zastrzelony został niejaki Mieczysław Latawiec, naczelny dyrektor towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń trzody chlewnej.

Zabójcą jest Stefan Burnatowicz naganiacz trzody.

Burnatowicz po dokonaniu morderstwa oddał się sam w ręce policji, stwierdzając, iż czynu dokonał z powodów terorystycznych.

Dzięki bowiem dyr. Latawcowi wprowadzone zostały tak znaczne ulepszenia w rzeźni, iż naganiacze trzody stali się zbyteczni i zarobki ich z 2 tysięcy złotych miesięcznie do 300 zł.

— „Zabiłem go dla dobra moich kolegów" zakończył Burnatowicz.

ILUSTROWANA **REPUBLIKA** 14 grudnia 1926 r.

Generałowie bez armji.

Znakomity francuski parlamentarzysta i minister Arystides Briand, na początku swej wspaniałej karjery politycznej spotkał się z nieprzyjemnym przyjęciem pewnego swego projektu w izbie deputowanych. Głównym jego przeciwnikiem był stary parlamentarzysta, który stanął właśnie na czele nowego republikańskiego stronnictwa. Wysłuchawszy spokojnie długiej tyrady krytycznej, Briand powoli wszedł na mównicę i rozpoczął druzgocące przemówienie, które zaczynało się od tych mniej więcej słów:

— Nieodzownym warunkiem przemawiania w tej izbie jest posiadanie języka. Kto nie ma języka nie potrafi mówić! Drugim warunkiem jest posiadanie mandatu poselskiego. Kto nie ma mandatu, temu mówić tu nie pozwolą! Mandaty, jak wiadomo, są własnością partji politycznych. Panowie deputowani! Zapomina się często, słuchając mów naszych kolegów, że oprócz języka i mandatu człowiek musi mieć jeszcze głowę i socjalny grunt pod nogami! Nie mierzą ludzi na języki, ale na głowy, nie moga traktować ich indywidualnie, ale z punktu widzenia gatunkowej wagi społecznych wpływów. Przychodzą tu ludzie i powiadają, że reprezentują pewien polityczny kierunek. Ale ja zapytuję, kto upoważnia ich do przemawiania w imieniu społeczeństwa, wielu francuzów i jacy francuzi dają im mandat poselski? Znamy tu wszyscy techniczne sposoby tworzenia partji i wiemy, że są to niekiedy wielkie odłamy społecznej całości, a niekiedy znów marne odpryski, trzymające się na powierzchni życia tylko dzięki demagogji i bluffowi.

Przyglądając się baczniej parlamentaryzmowi i podziałowi społeczeństw na partje w całej Europie, trzeba przyznać Briandowi częściową rację. Tylko stara kultura demokratyczna, opierająca się na głębokiem uświadomieniu mas, daje w rezultacie podział na stronnictwa, odpowiadający istotnym przekonaniom i potrzebom narodów. Pozatym mamy wszędzie do czynienia tylko ze zwykłym partyjnictwem, z dziwolągiem politycznym, który u góry zorganizowany jest na wzór mafji, czy loży, a u dołu opiera się wyłącznie na taniej demagogji.

Niedawno czytaliśmy w pismach angielskich, że Chamberlain przemawiał na wiecu w Birningham, mieście, które od trzech pokoleń wybiera do parlamentu członka rodziny Chamberlainów. Ten dziedziczny wprost dowód zaufania świadczy nietylko o talentach rodziny polityków i dyplomatów, ale przedewszystkiem o niesłychanej kulturze i dyscyplinie społeczeństwa, które potrafiło przez sto lat zgórą utrzymać w jednym łożysku swe przekonania i sympatje.

Skoro porównamy to zjawisko ze stosunkami polskiemi, wyglądają one wprost karykaturalnie. O masach (demokracja!) nie mówi się wcale. Coś się robi „na górze", ktoś aranżuje, ustawia, konstruuje, później ogłasza manifest, pod którym figuruje kilka bardziej znanych podpisów i — koniec! Reszta nikogo nie obchodzi. Może dopiero kiedyś, podczas wyborów, gdy trzeba będzie zdobywać głosy, zwrócą się do szerszej opinji, ale to jest przecież kwestja... pieniędzy...

Puści się sforę agitatorów, wyda się trochę gotówki na druki wyborcze, zwoła się wiele wieców i — będzie dobrze!

A później widzimy rezultaty: mafja na górze demoralizuje się bez kontaktu z masą, a społeczeństwo obce jest temu, co się w państwie odbywa. Na krótki dystans nie odczuwaliśmy jeszcze skutków takiej polityki, ale obecnie po szeregu bolesnych doświadczeń widzimy, że tak dalej trwać nie może. Z bezhołowia społecznego korzystają elementy wywrotowe. Exemplum: rezultaty wyborów do warszawskiej kasy chorych oraz do ciał komunalnych na Górnym Śląsku.

Każde stronnictwo, które rozpoczyna pracę nie od budowania podwalin społecznej świadomości, ale od klik i mafji jest czynnikiem szkodliwym i w perspektywie historycznej nie posiadającym żadnej przyszłości. Krystalizacja społeczeństwa jest bezwzględne konieczna, ale nie może odbywać się wedle luźnego widzimisię ludzi, nie patrzących nigdy dalej nad koniec swego własnego nosa.

St. St.

Wolność, równość i braterstwo.

Oto są hasła, głoszone przez dożywotniego prezydenta Czechosłowacji, prof. Masaryka.

Prezydent Masaryk udzielił w tych dinach wywiadu redaktorowi naczelnemu dziennika „Deutsche Presse", praskiego organu niemieckiego stronnictwa chrześcijańsko - społecznego.

Na zapytanie, co sądzi o wejściu Niemców do rządu czeskosłowackiego w związku z ideą zbliżenia narodów w państwie, prezydent Maasryk odpowiedział

— Jest to początek tego, czego sobie przed wojną, podczas wojny i po wojnie zawsze i konsekwentnie życzyłem. Stosunek niemców do czechosłowaków w starem królestwie, później za czasów Austrji i obecnie w republice jest doniosłem zagadnieniem politycznem. Wynika to z położenia geograficznego czechów i słowaków w Europie środkowej, jako też z sąsiedztwa i Rzeszą Niemiecką, z Austrją i z innemi państwami ościennemi, a wreszcie z ilościowej siły gospodarczej i kulturalnej naszych niemieckich współobywateli. Problem niemiecki jest dla republiki najważniejszym problemem. Wiem, że musimy na obu stronach pokonać jeszcze liczne trudności, jeśli chcemy, by wejście niemców do rządu problem ten rozwiązało.

Zapytany, jakie środki należałoby stosować celem osiągnięcia porozumienia narodów specjalnie pod względem kulturalnym, społecznym i artystycznym, prezydent Masaryk oświadczył:

— Słusznie wskazuje pan na różnicę, istniejącą między państwem a narodem. **Państwo nie powinno i nie może zrobić wszystkiego dla narodów.** Przedstawiciele, a to przedewszystkiem przedstawiciele kulturalni obu narodów winni wzajemnie się poznawać; **należy dążyć nie tylko do współpracy gospodarczej, lecz i do współpracy kulturalnej we wszystkich dziedzinach.**

Bardzo ciekawe były wywody prezydenta na temat autonomji kulturalnej, będącej ostatniemi czasy przedmiotem ożywionych dyskusji w czechosłowackim świecie politycznym.

— Z punktu widzenia demokracji, — mówi prezydent Masaryk, — jestem zasadniczo zwolennikiem autonomji obok naturalnej centralizacji, stanowiącej istotę nowoczesnego ustroju państwowego. **Autonomja i centralizacja są dwiema wielkiemi, stale działającemi siłami politycznemi.** Zadaniem kierujących polityków jest stworzenie harmonji między temi siłami.

W dalszym ciągu prezydent Masaryk stwierdza, iż zwolennicy autonomji we wszystkich państwach nie potrafili dotychczas z należytą energią domagać się wprowadzenia w życie przyznanych im praw autonomicznych. We wszystkich państwach ludzie zbyt się przyzwyczaili do centralnej i kierującej roli państwa. Jak wiadomo, prezydent Wilson zademonstrował proces ten w Stanach Zjednoczonych, a prezydent Masaryk sądzi, iż nie inaczej rzecz się ma i w republice Czechosłowackiej.

— Nie muszę chyba specjalnie podkreślać, że nie ujmuję dążeń autonomicznych, jako antytezy państwa; robię również konieczną różnicę między państwem a narodem. Szczególnie na polu kulturalnem każdy oświecony i uświadomiony naród może i powinien pracować samodzielnie na swym własnym udoskonaleniem; tu właśnie jest otwarte pole dla inteligencji, a zwłaszcza dla publicystów.

Poruszając kwestję skrócenia czasu służby wojskowej, prezydent Masaryk stwierdza, iż ostatnio we wszystkich państwach europejskich można obserwować tendencje, zmierzające do zredukowania ciężarów wojennych, szczególnie zaś do skrócenia czasu służby wojskowej. Czeskosłowacka administracja wojskowa w zupełności podziela ten pogląd, uważa jednak, że przejście od 18-miesięcznej do 14-to, względnie nawet 12-miesięcznej służby wojskowej nie może nastąpić bez uprzednich przygotowań.

Przygotowania te są konieczne już choćby przez wzgląd na to, że organizacja wojskowa każdego państwa jest szeroko rozgałęzioną organizacją gospodarczą; innemi słowy mówiąc: przerwanie fabrykacji armat, broni wogóle, uniformów i t. d. stworzy stutysięczną armję bezrobotnych. **Osobiście prezydent Masaryk jest za skróceniem służby wojskowej w Czechosłowacji.**

Z kolei prezydent Masaryk omówił sprawę stosunku państwa do kościoła.

— Jestem za oddzieleniem kościoła od państwa; **głoszę jednak zasadę tę nie z antypatji wobec religji, lecz wręcz przeciwnie, właśnie w interesie religji.**

Upadek Austrji powinien każdego myślącego człowieka pouczyć o tem, że ścisły związek kościoła z państwem, a **w szczególności podporządkowanie kościoła interesom politycznym nie przyniosło żadnych korzyści ani kościołowi, ani religji. Kościół nie zdołał też uratować Austrji od upadku.**

Prezydent Masaryk stwierdza w dalszym ciągu, iż tendencje w kierunku oddzielenia kościoła od państwa, przejawiające się w najrozmaitszych formach w poszczególnych krajach, ostatniemi czasy stale zyskują na znaczeniu. Republika Czeskosłowacka nie może ignorować tych powszechnych tendencji.

— Wiem, — kontynuuje prezydent Masaryk swe wywody — że kościół, t. j. Watykan, nigdy nie uzna zasady oddzielenia kościoła od państwa, ale w praktyce jest zawsze pewne tolerari posso możliwe. Może stronnictwa chrześcijańskie mogłyby w tym kierunku stworzyć pozytywny program. Oczywiście wiem doskonale, że istnieje pod tym względem cały szereg rozmaitych trudności, jako to kwastja prawa małżeńskiego i t. d.; pomimo to uważam, iż rozwiązanie doniosłego tego problemu jest pożądane i możliwe bez t. zw. walki kulturalnej.

N. N.

„Piłsudski jest polskim Duce".

Entuzjastyczny głos włocha o Polsce i Marszałku.

Rzym, 12 grudnia.

W przepełnionej wielkiej sali recepcyjnej syndyku prasy włoskiej odbył się dzisiaj odczyt wybitnego faszystowskiego posła do parlamentu adwokata Lanfranconiego, który powróciwszy z Polski, pragnął podzielić się swemi wrażeniami. Nastrój ogólny odczytu był nacechowany ze strony prelegenta entuzjazmem dla naszej ojczyzny, dla armji polskiej i naszej tężyzny ekonomicznej. Ze wzruszeniem opisywał mówca dowody sympatji dla Włoch, jakie spotykał w Polsce.

Następnie mówca przeszedł do opisu dwuch momentów, które specjalnie utkwiły mu w pamięci z czasu pobytu w Polsce.

Pierwszym była rewja wojskowa na Placu Saskim, gdy stwierdził naocznie wspaniałość naszej armji i wyczuł jej bezgraniczne oddanie dla wodza.

Drugim było odsłonięcie pomnika Szopena, kiedy polacy tak entuzjastycz nie przyjęli słowa przysłane przez Mussoliniego.

Następnie Lanfranconi dzielił się wrażeniami, odniesionemi z audjencji u marszałka Piłsudskiego. Lanfranconi mówił: „**Jest to człowiek, który jak nasz Duce idzie naprzód, mając wzrok utkwiony w jeden cel, a jest nim dobro ojczyzny. Ten człowiek swój cel niechybnie osiągnie, bo ma żelazną wolę. Jest on prawdziwym wodzem moralnym i politycznym swego narodu tak jak Duce jest naszym. Dlatego może Polska tak dobrze rozumie faszyzm i jego twórcę. I ona ma swój faszyzm polski, którego twórcą jest marszałek Piłsudski na podstawach niezawsze identycznych z włoskiemi, ale pokrewnych im duchem i ideałem poświęceniu wszystkiego dla ojczyzny.** Nie zapominajmy, że polacy i włosi walczyli z tym samym wrogiem. **Włosi wewnątrz kraju, polacy orężnie. I nadal oba narody iść będą ręka w rękę pod wspólnym sztandarem ideałów, dążąc ku wspaniałej przyszłości pod wodzą swych przywódców, którzy się tak dobrze rozumieją i są tak do siebie podobni.**

Odczyt posła Lanfranconiego uważać należy za punkt zwrotny w opinji włoskiej o Polsce, która dotychczas informowana była przez przygodnych nieodpowiedzialnych korespondentów, nie mających dostatecznej szerokości poglądów na gruntowne zbadanie polskich stosunków.

—:o:—

Stepy płoną w Australji

Londyn, 13 grudnia.

Jak donoszą z Sydney w północno-zachodniej części Australji i w prowincji t. zw. Nowo-południowej Walji szerzy się pożar stepów. Olbrzymie przestrzenie pokryte niskim lasem krzewów, stoją w płomieniach. Wiele wiosek zostało zniszczonych.

Trzęsienie ziemi w Chili.

Santiago, 13 grudnia.

Ubiegłej nocy w kilku miastach północnego Chili dały się odczuć silne wstrząśnienia podziemne, które wzbudziły wielkie zaniepokojenie wśród mieszkańców.

Związki protestują

przeciw przedłużeniu godzin handlu.

Jak już donosiliśmy, po uchwale rady miejskiej co do przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym, organizacje kupieckie zwróciły się do okręgowego inspektora pracy z prośbą o przedłożenie tej uchwały do zatwierdzenia ministerstwu pracy.

W związku z powyższem wszystkie trzy organizacje pracowników biurowych zwróciły się do okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza z protestem przeciwko przedłużaniu godzin handlu, a to z tego względu, że na tem tle dojdzie do licznych zatargów między pracodawcami i pracownikami przy przymusowem zatrudnieniu tych ostatnich w godzinach nadetatowych w tym okresie.

Po otrzymaniu tego protestu, okręgowy inspektor pracy przesłał oba pisma do zadecydowania ministerstwu pracy, a niezależnie od tego, organizacje pracownicze zwróciły się do posłów robotniczych w stolicy o poparcie ich postulatów. b.

Pamięci ś. p. prez. Narutowicza

poświęcony będzie wieczór d. 16 b. m.

Do Łodzi przybywają pp. Lednicki i Rzymowski.

W dniu wczorajszym w gabinecie prezesa rady miejskiej odbyło się posiedzenie komitetu uczczenia pamięci ś. p. prezydenta Gabrjela Narutowicza.

Obecni byli przedstawiciele władz oraz najszerszych kół społeczeństwa.

Wyłoniono komitet wykonawczy pod przewodnictwem prezesa rady miejskiej dr. B. Fichny i uchwalono urządzenie akademji w czwartek dn. 15 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Filharmonji. Siedzibą komitetu jest gabinet prezesa rady miejskiej (Pomorska 16).

Na akademji przemawiać będą pp.: dr. Bolesław Fichna, Aleksander Lednicki i Wincenty Rzymowski.

W części koncertowej łaskawy współudział zaofiarowały wybitne miejscowe siły artystyczne.

Bilety w cenie od 2 zł. do 50 gr. do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfa przy ul. Piotrkowskiej 85, w dzień akademji — w kasie Filharmonji od godz. 5-ej popołudniu.

—:o:—

Uwadze pp. właścicieli domów!

Walcz z plagą szczurów!

Magistrat wypowiedział wojnę gryzoniom.

W związku z rozpoczętą przez magistrat akcją tępienia szczurów na terenie Łodzi, sekcja propagandy oddziału sanitarnego przy wydziale zdrowotności publicznej, wydała następującą ulotkę:

Walcz z plagą szczurów!

Pamiętaj, iż szczury roznoszą choroby zakaźne.

Pamiętaj, iż jeden szczur niszczy produktów na 122 zł. rocznie.

Pamiętaj, iż jedna para szczurów może wydać do pół miljona potomstwa w ciągu roku.

Należy zatem szczury niszczyć systematycznie i umiejętnie.

Ażeby walka ze szczurami dała dobre wyniki — należy:

1) Głodzić szczury przez ogólne czyszczenie śmietników;

2) Tępić szczury masowo i równocześnie na całym obszarze miasta w ciągu paru dni.

Od dnia 20 do 22 grudnia r.b. wydział zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi w porozumieniu z komisarjatem rządu na m. Łódź zarządza ogólne tępienie szczurów na całym obszarze m. Łodzi za pomocą trutek z cebuli morskiej.

Trutki z cebuli morskiej działają trująco wyłącznie na szczury, dla ludzi zaś zwierząt domowych i drobiu sa nieszkodliwe.

Wspomniane trutki są do nabycia po cenach znacznie zniżonych w następujących dozorach sanitarnych:

1 Dozór sanitarny — Aleksandrowska 37;
2 Dozór sanitarny — Piramowicza 3;
3 Dozór sanitarny — Żeromskiego 4;
4 Dozór sanitarny — Kopernika 19.
5 Dozór sanitarny — Rokicińska 1;
6 Dozór sanitarny — Sosnowa 1;
7 Dozór sanitarny — Wólczańska nr. 225.

Zastosowanie trutek jest dla wszystkich właścicieli i zarządzających posesjami w obrębie m. Łodzi obowiązujące.

Kto zostanie gwiazdą?

Pierwszy dzień konkursu filmowego w „Casinie“.

W dniu wczorajszym rozpoczęło się w kino - teatrze „Casino“ głosowanie publiczności w konkursie na gwiazdę filmową. Jak było zapowiedziane do konkursu stawiło się dwanaście wybranych przez komisję kandydatek, z pośród których publiczność wybierze jedną.

Zapełniona do ostatniego miejsca widownia brała żywy udział w konkursie, witając kandydatki długo niemilknącemi oklaskami. Po seansie wrzucano kartki z odpowiedniemi numerami do urn. Publiczność przywitała entuzjastycznie Władysława Lina, który kieruje konkursem.

Dziś — dalszy ciąg plebiscytu.

„CZARY“.

Krwiożerczy krawiec.

Obraz „First National Pictures“ p. t. „Krwiożerczy krawiec“ wyświetlany becnie w Czarach z Dorotą Gish, Nintą Naldi i Leonem Errolem świetnym komikiem w rolach głównych należy do wielce udanych. Świetna jest gra Errola, nieznanego dotychczas w Łodzi art. w roli krawca Strachajły, który wskutek nieporozumień zostaje komendantem pirackiego statku, jako kapitan Bull.

Śmiech nie ustaje na widowni przez cały czas trwania obrazu. Rzecz dzieje się w Stanach Zjednoczonych, w małem portowem miasteczku pod koniec 18-go wieku.

Dorota Gish, siostra sławnej Liljanny, znana publiczności z obrazu „Dwie sieroty“ oraz wampiryczna Nita Naldi doskonałe.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ **14** WTOREK

Dziś: Wiktora
Jutro: Suchy dz. Wiktora
Wschód słońca g. 7.32
Zachód o g. 3.5
Wsch. księżyca 11.40
Zachód o g. 9.17
Długość dnia g. 9.16
Ubyło dnia 8.38

Na marginesie.

Gazeta.

W dni ponure i deszczowe
Z braku laku i podniety
Siedzę w domu i przeglądam
Nudne, smętne, mdłe gazety.

Jakiś cwany monarchista
Pisze w wstępnym artykule,
Że szóstego pono stycznia
Będą w Polsce aż... Trzy Króle.

A w genewskiem kinie „Liga"
Wisi napis — słowa święte:
— Nie sprzedaje się biletów
Wszystkie miejsca już zajęte!"

W dziale kroniki sensacje:
Na dancingu „mordobicie!.."
— „Żona z nikim nie uciekła —
Mąż odebrał sobie życie!"

Zbrodnie, gwałty, defraudacje,
Morty, bójki i omdlenia —
Lecz z wszystkiego najciekawsze
Są zazwyczaj ogłoszenia:

— „U starego kawalera
Szuka miejsca młoda niania".
— „Bardzo tanio, bo w podwórzu
Sklep frontowy do sprzedania".

— „Szukasz szczęścia? Wstąp na chwilę!
Cel wyłącznie towarzyski —
Tamże futro do sprzedania
Oraz środek na odciski".

— „Kto pożyczy 100 dolarów
Mogą być już używane!"
— „Ze względu na wyjazd żony
Sprzedam nowa otomanę.."

Bolski.

Wicepremjer Bartel

nie przyjedzie do Łodzi.

Wdniu wczorajszym prezydjum rady miejskiej zwróciło się do zarządu głównego „Klubu Pracy" w celu uzyska nia źródłowych, oficjalnych informacji co do zamierzonego w swoim czasie przyjazdu do Łodzi wiceprezesa rady ministrów prof. Kazimierza Bartla.

W odpowiedzi poseł Kościałkowski po porozumieniu z prezydjum rady mini strów zakomunikował, iż narazie przed styczniem 1927 przyjazd wicepremjera Bartla do Łodzi nie będzie mógł nastąpić, na przeszkodzie stoją w pierwszym rzędzie prace nad sprawami państwowe mi pierwszorzędnej wagi oraz dyskusja budżetowa w sejmie.

100 tys. złotych

na zasiłki bezrobotnych prac. umysłowych.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi 100 tysięcy złotych na wypłaty zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych na grudzień.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie zarządu obwodowego funduszu bezrobocia przy udziale przedstawiciela pracowników p. Wawrzynkowskiego i ustalony zostanie termin wypłat i kolejność. b.

Wypłacić gratyfikację!

Pracownicy mają nóż na gardle!

Jak wiadomo, pracownicy gazowni miejskiej postanowili przeprowadzić dwu godzinny strajk włoski w czwartek, o ile do środy nie otrzymają gratyfikacji.

Jak się dowiadujemy, i inne instytucje miejskie gotowe są iąć się tego środka, o ile gratyfikacja nie zostanie wypłacona w najbliższych dniach, ponieważ pracownicy miejscy w oczekiwaniu przyznanej im gratyfikacji przyjęli na siebie zobowiązania i obecnie nie mogą się z nich wywiązać. b.

Ogólnokrajowy Kongres włókniarzy

domaga się energicznej walki z drożyzną, przestrzegania ustawodawstwa socjalnego i amnestji dla więźniów politycznych.

Przy dźwiękach pieśni robotniczych zakończono wczoraj obrady.

W dniu wczorajszym zakończyły się obrady ogólnokrajowego kongresu włók niarzy.

Po złożeniu sprawozdania przez komisję kasową szczegółową dyskusję wy wołała sprawa pozornie niewielkiej wagi, a mianowicie sprawa ustalenia wysokości wkładek członkowskich.

Nad tą sprawą toczyła się zacięta walka między zarządem głównym a t. zw. lewicą związkową.

Po omówieniu położenia gospodarcze go w kraju, zebrani stwierdzili w rezolucji, że panujący obecnie przewlekły kryzys gospodarczy jest wynikiem nieudolnej kapitalistycznej polityki i **jedynie udział klasy robotniczej w kierownictwie przemysłu, handlu i transportu może wyprowadzić społeczeństwo z dzisiejszej nędzy.**

Obecne zarobki robotników i robotnic przemysłu włókniczego, sięgające przeciętnie zaledwie 70 proc. zarobków przedwojennych, nie pozwalają na zaspokojenie najbardziej skromnych potrzeb i **wpychają masy pracujące w otchłań nędzy.**

Zwalczyć ten stan i podwyższyć płace można tylko przez wytężoną walkę zorganizowanych mas.

Zjazd związków zwraca szczególną uwagę na stałe i systematyczne łamanie ustaw ochronnych przez przemysłowców. Ośmiogodzinny dzień pracy, zakaz nocnej pracy kobiet i młodocianych, urlopy i inne prawa chroniące robotników stały się **nic nie znaczącym skrawkiem papieru.**

Kres temu bezprawiu może położyć tylko zorganizowana siła robotnicza, wobec czego zjazd wzywa ogół robotniczy do bezwzględnego przeciwstawienia się łamaniu ustaw socjalnych.

7 Zjazd związków jednocześnie stwierdza, iż jedną z ważnych przeszkód do stałego polepszania bytu klasy robotniczej jest szalejąca drożyzna i paskarstwo, wobec czego zjazd uważa iż musi być prowadzona **bezwzględna walka z drożyzną i paskarstwem w całem państwie.**

Zjazd związków niezależnie od podniesienia poziomu płac, domaga się bezwzględnie stosowania wskaźnika drożyźnianego do płac robotniczych.

Zjazd uchwala następujące postulaty w walce z drożyzną: 1) Zakaz wywozu zboża za granicę, 2) obniżenie podatków pośrednich, 3) utrzymanie dotychczasowego minimum dochodu, wolnego od podatku dochodowego, 4) znowelizowanie ustawy o ochronie lokatorów, obniżenia komornego od mieszkań robotniczych, 5) kontrola polityki cen, prowadzonej przez kuratelę producentów, 6) kontrola kosztów produkcji: węgla, nafty, cukru i obniżenie cen na te artykuły, 7) obniżenie cen na artykuły pierwszej potrzeby przez poparcie ruchu spółdzielczego.

Poza tem przyjęto jednogłośnie rezolucję domagającą się **amnestji dla więźniów politycznych.**

W sprawie bezrobotnych została przyjęta następująca rezolucja:

Kryzys gospodarczy wogóle, a w szczególności, przewlekły i powtarzający się kryzys w przemyśle włókienniczym spowodował, że w ośrodkach przemysłowych przemysłu włókienniczego dziesiątki tysięcy robotników znajduje się bez pracy. Wypłacane zapomogi są tak minimalne, że nie wystarczają na najniezbędniejsze potrzeby.

Wobec powyższego zjazd domaga się:

1) podniesienia odpowiednio zapomóg dla bezrobotnych, 2) rozszerzenia zapomóg na wszystkie kategorje bezrobotnych, niemających środków do życia, 3) zorganizowania bezpłatnej pomocy lekarskiej dla bezrobotnych i ich rodzin, 4) udzielenia bezpłatnie bezrobotnym w okresie zimy artykułów pierwszej potrzeby, jak: węgiel, mąka, cukier i t. p. 5) zorganizowania na szeroką skalę robót publicznych, 6) przestrzegania przez odnośne władze aby zapotrzebowanie do pracy, odbywało się wyłącznie za pośrednictwem P. U. P.Pł. 7) równego prawa do pracy wszystkich robotników bez różnicy narodowości.

Po dokonaniu wyborów nowego zarządu, powiększonego o 4 członków, zebrani odśpiewali „Czerwony sztandar", poczem zjazd został rozwiązany. —cd—

Walka o nowego ławnika magistratu.

Dla p. Kazimierczaka ma być utworzony nowy wydział.

Jak wiadomo, od dłuższego już czasu toczą się pertraktacje między frakcjami radzieckiemi co do obsadzenia stanowiska ławnika w magistracie na miejsce Bednarczyka.

W czwartek ubiegłego tygodnia odbyła się narada, w której brały udział frakcje większościowe w radzie miejskiej i na naradzie tej omawiano sprawę kandydatury p. Kazimierczaka.

Frakcja N. P. R. domagała się, by p. Kazimierczak objął wydział gospodarczy magistratu, zaś inne frakcje nie zgadzały się na to, gdyż wydział ten zatrudnia większą ilość robotników i p. Kazimierczak, jako kierownic związku „Praca"

miałby zbyt wielki wpływ

co ze względu na przyszłe wybory do rady miejskiej nie jest na rękę endecji i chadecji.

Niezależnie od tego przeciwko kandydaturze p. Kazimierczaka występuje pono prezydent Cynarski.

Długotrwałe debaty były dość burzliwe i groziły nawet w pewnym momencie rozłamem w bloku większościowym.

Wreszcie uchwalono, że

wskrzeszony zostanie wydział handlowy

i ten wydział obejmie p. Kazimierczak, zaś wydział gospodarczy nadal prowadzić będzie ławnik Muszyński, były ławnik wydziału handlowego.

Sprawa mianowania nowego ławnika załatwiona zostanie na posiedzeniu rady miejskiej w przyszłym tygodniu.

Na posiedzeniu tem projekt powyższy spotka się opozycją nie co do osoby nowego ławnika, lecz co do wskrzeszenia wydziału, który

jest zupełnie zbędny,

gdyż sklepy miejskie przynoszą jedynie deficyt, a inne czynności wydziału handlowego załatwiają poszczególne wydziały magistratu bez uszczerbku dla tych spraw. b.

L'appetit vient en mangeant.

Podwyższenie opłat w szpitalach.

Ledwo uzyskali jedno, już wysunęli nowe żądania.

Z inicjatywy okręgowego związku kas chorych województwa łódzkiego od była się specjalna konferencja z udziałem przedstawicieli łódzkiej kasy chorych i wszystkich szpitali prywatnych.

Zagajając konferencję przewodniczący jej dr. Wieliński podkreślił konieczność zlikwidowania dotychczasowego chaosu, jaki się wytworzył w szpitalnictwie łódzkim przez wysunięcie żądań podwyższenia opłat w szpitalach.

Po dłuższej ożywionej dyskusji posta nowiono podwyższyć stawki szpitalne w okresie od 1 lipca do 31 grudnia rb. o 30 proc., t. zn. zł. 5.20 na oddziale wewnętrznym oraz do zł. 6.50 na oddziale chirurgicznym, za operację zł. 12, za Roentgena oraz za inne zabiegi stawki pozostały niezmienione.

Okazuje się jednak, że szpitale zno wu wystąpiły z żądaniem podwyżki, t. zn. doprowadzenia opłat do wysokości obowiązującej w szpitalach warszawskich. W związku z tem konferencja postanowiła zaczekać na odpowiedź i informacje magistratu warszawskiego i nie zwoływać konferencji w tej sprawie przed 15 stycznia, a ewentualnie po przychylnej decyzji wobec żądań szpitali — wypłacać podwyższone stawki od 1 stycznia 1927 wstecz.

Specjalny podatek inwestycyjny

ma być pobierany przez magistrat m Łodzi.

Urząd wojewódzki otrzymał z ministerstwa spraw wewnętrznych okólnik w sprawie pobierania przez samorząd specjalnego podatku inwestycyjnego, który ma być ściągany w fomie dodatku do istniejących podatków.

Ministerstwo wskazuje, że ze względu na przeżywany obecnie kryzys gospodarczy, oraz ze względu na konieczność utrzymania cen artykułów pierwszej potrzeby na niskim poziomie, nie należy przypisywać podatku inwestycyjnego do następujących podatków komunalnych samoistnych lub dodatków do podatków państwowych: podatku hotelowego, od przemysłu i handlu opłacanego jako dodatek do państwowego podatku przemysłowego, podatku od towarów przywożonych koleją lub wodą, po datku od publicznych zabaw i widowisk. Nadto podatek inwestycyjny nie może być dopisywany do podatku dochodowego.

O ile idzie o dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego, po datek inwestycyjny może być dopisywany do dodatków, z wyłączeniem 50 procent podwyżki przewidzianej w ustawie z dnia 15 czerwca 1923, a to z tego względu, że podwyżka ta nie jest stałem źródłem dochodów samorzadu i ma chara kter wyjątkowy. b.

Zabawy sylwestrowe

nie będą specjalnie opodatkowane

W związku z pogłoskami o zamierzonem przez władze miejskie pobieraniu w noc Sylwestrową specjalnego podatku od wszystkich rachunków, opłaca nych w restauracjach i wszelkiego typu jadłodajniach z wyszynkiem alkoholu — dowiadujemy się, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie.

W latach ubiegłych wprowadzenie tego rodzaju opłat i podatków przez magistrat nie było w sposób zasadniczy unormowane ustawowo i wprowadzenie ich nie było trudne. Obecnie jednak, po uchwaleniu odnośnych przepisów i uporządzeń o podstawach finansowej gospodarki miast — trudnoby było znaleźć podstawę prawną do wprowadzenia tego podatku.

Z drugiej zaś strony magistrat stoi na stanowisku, iż w obecnych warunkach podatek ten pociągnąłby za sobą poważne koszta administracyjne i kontroli, a wpływy do kasy miejskiej nie pokryłyby w żadnym stosunku do tych wydatków i pracy. Wreszcie branie jest pod uwagę zubożenie szerokich warstw ludności.



TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek, przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej jutrzejszej premjery — „Madame Sans-Gene" — z Marją Przybyłko-Potocką w roli tytułowej.

MADAME SANS-GENE.

Jutro, t. j. w środę, teatr miejski występuje z premjerą głośnej komedji historycznej w 4-ch aktach Wiktoryna Sardou — „Madame Sans-Gene".

TEATR POPULARNY.

Dziś i do końca tygodnia codziennie wieczorem, dyrekcja daje cieszący się w dalszym ciągu niesłabnącem powodzeniem, bajeczny wodewil w 3-ch aktach z muzyką R. Stolza „Taniec szczęścia".

DZISIEJSZY KONCERT WERTYŃSKIEGO.

Dziś o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji zapowiedziany wieczór smętnych piosenek Aleksandra Wertyńskiego. Artysta wystąpi w Łodzi tylko raz jeden w sezonie bieżącym i odśpiewa cały szereg nowych nieznanych dotąd piosenek. Przy fortepianie Tadeusz Pabisiewicz.

JUTRZEJSZY POŻEGNALNY WYSTĘP WIKTORA CHENKINA.

Fenomenalny artysta „Niebieskiego Ptaka" Wiktor Chenkin pożegna się w dniu jutrzejszym z łódzką publicznością w sali Filharmonji, gdzie odbędzie się jego nieodwołalnie ostatni wieczór. Artysta przygotował na jutrzejszy swój wieczór pieśni zupełnie nowy program. W koncercie bierze udział Zofja Dobrowolska-Pawłowska oraz prof. Ludwik Urstein. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w kasie Filharmonji.

MARYLA GREMO DLA MŁODZIEŻY.

Wielką uciechę będzie miała młodzież nasza, gdy ujrzy w niedzielę dnia 19 b m. o godz. 4-ej popołudniu swą ulubienicę Marylę Gremo, która wystąpi z ostatnim pożegnalnym programem. Bilety na ten ze wszech miar interesujący występ tańców klasycznych i charakterystycznych zostały oznaczone po cenach poularnych, a mianowicie od 1 do 5 zł. Zainteresowanie ogromne.

PIĄTY PORANEK MUZYCZNY.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 19 b. m. odbędzie się o godz. 12-ej w południe 5-ty z kolei poranek muzyczny, który będzie prawdziwą ucztą dla najszerszych warstw naszego społeczeństwa. Udział w tym poranku biorą: orkiestra filharmoniczna pod dyrekcją Karola Prośnaka, chóry tow. śpiew. im. Moniuszki oraz solista Adam Dobosz, tenor liryczny opery warszawskiej. Wystawione będzie epokowe dzieło Stanisława Moniuszki, a mianowicie: Sonety Krymskie do słów Adama Mickiewicza. Jest to przepiękny poemat muzyczny w 9-ciu częściach. Oprócz tego orkiestra wykona uwerturę do op. „Hrabina". a Adam Dobosz odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry Żeleńskiego arję z op. „Janek" oraz Moniuszki arję z kurantem z op. „Straszny Dwór". Słowo wstępne o życiu i dziełach Moniuszki wypowie in. Henryk Goldberg.

Zgwałcili ułomną dziewczynę,

która zwróciła się do nich o pomoc.

Sąd skazał opryszków na 4 lata więzienia.

22-letnia Honorata Stępińska, ułomna uboga dziewczyna ze wsi Ostrowek pod Zduńską Wolą przyjechała do Łodzi w celu odwiedzenia znajomych.

Kilkudniowy pobyt w naszym mieście wyczerpał jej skromne fundusze.

Stępińska odłożyła wprawdzie pieniądze na bilet na powrót do domu, jed nakże w ostatniej chwili wydała na coś kilka złotych i nie mogła wyruszyć w drogę.

Sytuacja dziewczyny wobec tego stała się przykra.

Nie chąc prosić znajomych o drobną pożyczkę, Stępińska

zdecydowała się sprzedać fartuszek,

by w ten sposób zdobyć pieniądze na bilet.

Nabywców znalazła dość szybko. Jacyś trzej mężczyźni, których spotkała wieczorem w pobliżu dworca kaliskiego, przystali na propozycję kupna.

Gdy znaleźli się w tunelu, znajdującym się przy dworcu

Stępińska zdjęła fartuch

i pokazała go nieznajomym. W tej chwili trzej osobnicy rzucili się na ułomną dziewczynę,

ściągnęli z niej suknie i powali na ziemię

Daremnia nieszczęśliwa ofiara zwyrodnialców wzywała pomocy. Nikt nie usłyszał jej okrzyków i nie przeszkodził trzem opryszkom w dokonaniu gwałtu.

Gdy obudziła się z omdlenia nieznajomych już nie było.

Stępińska, zauważywszy w pobliżu policjanta, zawołała go i opowiedziała mu o wszystkiem.

Zarządzono natychmiast pościg za zbrodniarzami i w kilkanaście minut ich ujęto.

Byli to dwaj bracia Karbowiakowie, 25-letni Józef i 26-letni Kazimierz oraz 26-letni Józef Łoś.

W dniu wczorajszym trójka ta znalazła się na ławie oskarżonych sądu okręgowego, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asyście sędziów Wilkowskiego i Kurczyńskiego. Oskarżał prokurator Jan Skabiczewski.

Sprawę rozważano przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał braci Karbowiaków na 4 lata, Łosia zaś na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw.

Przy odczytywaniu wyroku, małżonki wszystkich oskarżonych obecne na sali rozpraw, wybuchnęły spazmatycznym łkaniem.

das.

—:o:—

Testament na łydce samobójczyni.

Tuszem chińskim wykaligrafowała na ciele ostatnią swą wolę.

Z Warszawy donoszą:

Dwudziestoletnia Ruchla Wajnsztajnówna, zamieszkała w Otwocku, oddawna nosiła się z myślą o samobójstwie.

Domownicy nie spuszczali jej z oka.

Wszystkim było wiadome, że dziewczyna kocha się bez wzajemności w poecie żydowskim, panu K.

W ubiegły piątek Wajnsztajnówna przyjechała do Warszawy, rzekomo w celu zasięgnięcia porady lekarskiej. Zatrzymała się u znajomych, pp. Wajsbergów (Targowa 14), z którymi spożyła wieczerzę szabasową.

Wczoraj o godzinie 7 rano, gdy dom pogrążony był jeszcze we śnie, coś ciężkiego runęło na bruk podwórza. Była to młoda desperatka. Widział ją dozorca w chwili, gdy otwierała okno III piętra klatki schodowej.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził pęknięcie czaszki.

Dziewczyna była w agonji.

Po przewiezieniu do szpitala Przemienienia Pańskiego — zmarła.

Oględziny trupa wywarły wstrząsające wrażenie. Pod pończochą, na lewej łydce samobójczyni znaleziono testament mozolnie wypisany tuszem chińskim wprost na skórze.

Tekst w żargonie pokrywa nogę mie dzy kolanem a kostką. U góry widnieje napis w języku polskim:

To mój testament.

Samobójczyni tłómaczy rozpaczliwy postępek beznadziejną miłością do poety, który poślubił inną. Prosi. by zwłok jej nie chowano według przepisów rytualnych, lecz by je odwieziono do zakładu anatomicznego.

Pozatem desperatka wspomina o dwu listach: do siostry i do poety.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, we wtorek dn. 14-go grudnia?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

15.00—15.15. Komunikat gospodarczy.

17.00—17.25. Odczyt p. t. „Z historji dawnego Lwowa" wygł. p. Eleonora Porębska.

17.30—18.55. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, Jarosław Gebel-Tarnawa (śpiew). Tomasz Jaworski (skrzypce).

Część I. 1. Bizet. Wstęp do 2, 3 i 4-go aktu opery „Carmen". Wykona orkiestra. 2. Saint-Saens: Havanaise. Wykona p. T. Jaworski. 3. a) Żeleński: Śpiew Wizuna z op. „Stara Baśń". b) Monuiszko: Stary kapral. Odśpiewa p. J. Gebel-Tarnawa. 4. Osmański: Wiązanka melodji polskich. Wykona orkiestra.

Część II. 5. a) Lindsa'y: „Aisha". b) Godard B.: „Markiz i Markiza", c) Grünfeld: Serenada op. 16. Wykona orkiestra. 6. a) Reger: Gavot. b) Glier: Walc. Odegra p. T. Jaworski. 7. a) Komorowski: Ukrainiec, b) Al. Piotrowski: „Nie wierz". Odśpiewa p. J. Gebel-Tarnawa.

19.00—19.25. Odczyt p. t. „Wrażenia z Brazylji" (dział „podróże — przygody") wygł. prof. Aleksander Janowski.

19.30—19.45. Komunikat rolniczy.

19.45—19.55. Rozmaitości.

19.55—20.20. 22-gi wykład z cyklu „Polska filozofja narodowa", wygł. prof. W. Mileski.

20.30—22.00. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Trio Kmita, p. Marja Polilowa (fortep.), p. Lidja Kmitowa (skrzypce), p. Michał Borzakowski (wiolончz.) i Stefanja Millerowa (śpiew).

Część I. 1. Beethoven: Trio B-dur op. 11 (nr. 4-ty). Allegro co nbrio. Adagio. Tema con variazione. Wykona Trio Kmita. 2. a) Brahms. 1) „Miłość ma", 2) Kołysanka, 3) Odpalone zaloty, b) Hugo Wolf: 1) Córka wodnika, 2) „Ukochany mój śpiewa", odśpiewa p. S. Millerowa.

Część II. 3. J. Brahms: Trio C-moll op. 101 (nr. 3-ci). Allegro energico. Presto non assai. Andante grazioso. Allegro molto. Wykona Trio Kmita.

Sygnał czasu. — Komunikaty prasowe.

PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH.

MEDJOLAN: 16.35—17.35. Produkcje artystów z Variete. 17.35—17.33. Program dla dzieci. 20.45. Sygnał czasu.

WROCŁAW: 16.30—18.00. Koncert popołudniowy. 20.35. Koncert ku czci L. Beethovena.

LONDYN: 13.00—14.00. Muzyka taneczna. 17.15. Program dla dzieci. 18.00. Muzyka taneczna. 19.00. Sygnał czasu. 20.00. Paddy the next best thing", widowisko słuchowe w 4 aktach 22.30—24.00. Muzyka taneczna.

FRANKFURT: 15.30—16.00. Program dla dzieci. 16.30—17.45. Koncert solistów orkiestry salonowej. 20.15—21.15. Koncert fortepianowy Michała Zadory: 1) Liszt: Sześć utworów na Boże Narodzenie, 2) Busoni: Intermezzo, 3) Debussy: Preludjum, Sarabanda, Toccata, 4) Liszt: Rapsodja.

Plan niewątpliwie piękny — jakie jednak będzie wykonanie?

Racjonalna walka z żebractwem

ma być podjęta przez magistrat w najbliższej przyszłości.

Zamiast pieniężnych zapomóg — praca i dach nad głową.

Dotychczasowe próby wydziału opieki społecznej w kierunku usunięcia z ulic m. Łodzi plagi żebractwa nie dały dodatnich wyników, a to przedewszystkiem z powodu oparcia akcji przeciwżebraczej wyłącznie na samorządzie, a następnie wskutek braku instytucji, umożliwiających internowanie i otoczenie całodzienną opieką osób żebrzących, częściowo niezdolnych do pracy.

Obecnie magistrat zamierza przeprowadzić energiczniejszą akcję w sprawie walki z żebractwem, która będzie miała na celu przejście z opieki otwartej, t. j. udzielania zapomóg gotówkowych na utrzymanie — na opiekę zamkniętą t.j.

zapewnienie całodziennej opieki osobom żebrzącym

z powodu braku środków utrzymania, wzamian za wykonywanie pewnych czynności lub wyrób przedmiotów, których spieniężenie umożliwi częściowo pokrywanie wydatków.

Poza tem do akcji tej ma być wciągnięte społeczeństwo miejscowe, aby

przeciwdziałać dawaniu jałmużny

i tem samem podtrzymywaniu żebractwa.

W związku z powyższem — magistrat na wniosek wydziału opieki społecznej — na ostatniem swem posiedzeniu w dn. 7 b.m. postanowił:

1) Zorganizować przy miejskich domach noclegowych i przytułkach dla kobiet i mężczyz

warsztaty pracy,

przy których byłyby zatrudnione osoby niezdolne do pracy ciężkiej lub niemogące zarobkować wskutek specjalnych okoliczności, nieposiadające prawnych opiekunów.

Praca polegałaby na wyrabianiu przedmiotów, niewymagających specjalnych uzdolnień, jak również znacznych wydatków na materjał i dodatki.

Dla mężczyzn — wyrób mioteł i słomianek, koszykarstwo, reparacja obuwia, szczotkarstwo, stolarstwo itp., dla kobiet reperacja i szycie bielizny, wyroby z włóczki, rafji, odpadków i odcinków towarowych, darcie pierza i inne kobiece roboty ręczne.

2) Przydzielić wydziałowi opieki społecznej całkowicie lokal fabryczny, wynajęty przy ul. 28 pułku Strz. Kan. nr. 32, wraz z wszystkiemi dodatkowemi zabudowaniami, znajdującemi się na powyższej posesji (za wyjątkiem zajmowanych przez urząd pocztowo- celny) i przeznaczyć go na pomieszczenie domu noclegowego, który obecnie znajduje się przy ul. Cmentarnej 10-a.

3) Przenieść dom noclegowy dla kobiet z ul. Żeromskiego 44 do lokalu przy ul. Cmentarnej 10-a;

4) Utworzyć w lokalu przy ul. Żeromskiego 44

schronisko dla matek i dzieci

i przenieść do tego schroniska osoby przebywające obecnie w schronisku przy ul. Głównej 62;

5) Przeznaczyć lokal przy ul. Głównej 62 na pomieszczenie dla eksmitowanych rodzin;

6) Zezwolić na pokrywanie wydatków, związanych z powyższą reorganizacją z budżetu wydziału opieki społecznej na rok 1926 i pierwszy kwartał 1927 r. z sum, przeznaczonych na zapomogi dla biednych;

7) Utworzyć w budżecie zarządu miejskiego na rok 1927-28 nowy tytuł „Warsztaty pracy dla kobiet i mężczyzn" i wstawić we wpływach zł. 56 tys. — wydatkach — zł. 74.512.

8) Upoważnić wydział opieki do:

a) utworzenia komitetu przeciwżebraczego, składającego się z przedstawicieli władz samorządowych i społeczeństwa.

b) wydania odezwy do mieszkańców m. Łodzi w sprawie walki z żebractwem.

Rząd francuski przeciwko Łodzi.

Wyrok sądu okręgowego oczekiwany jest z wielkiem zainteresowaniem.

Przeciwko szeregowi firm łódzkich wystąpił adwokat Stanisław Rotwand z Warszawy i adw. St. Cygański w sprawie uiszczenia przedwojennych należności wekslowych.

W sprawie tej, która mieć będzie zasadnicze znaczenie dla olbrzymich rzesz kupiectwa i przemysłu, wystąpili w charakterze obrońców wymienionych firm prawnicy i adwokaci, reprezentujący organizacje gospodarcze Łodzi. Związek przemysłu włókienniczego reprezentował adw. Jastrzębski, krajowy związek przem. włókien. —adw. Pawłowski, stowarzyszenie kupców m. Łodzi — adw. Szwajcer, oprócz nich zaś adwokaci Menkes i Jurkowski.

Na wstępie przedstawiciele firm łódzkich zakwestjonowali kompetencje sądu okręgowego do rozstrzygania tego rodzaju spraw, których załatwienie unormował szczegółowo traktat wersalski.

Z drugiej strony podkreślono niedostateczne pełnomocnictwa adwokata Rotwanda, który występuje jako reprezentant rządu francuskiego, choć rząd ten w całym szeregu spraw firm łódzkich nie jest bezpośrednio zainteresowany, bo są to pretensje raczej zagranicznych firm prywatnych.

Po naradzie sąd postanowił ogłosił decyzje co do kompetencji swej odnośnie rozstrzygania w tych sprawach - za dwa tygodnie. Precentalny ten wyrok oczekiwany jest w sferach przemysłowych i kupieckich z olbrzymiem zainteresowaniem.

Ks. Janusz Radziwiłł

przybywa do Łodzi, celem wygłoszenia referatu.

W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie łódzkiego oddziału prawicy narodowej, na którem rozpatrzone zostaną liczne deklaracje kandydatów na członków tego stronnictwa. Na posiedzeniu tem ustalona zostanie również organizacja oddziału łódzkiego oraz dokonane wybory delegatów do rady naczelnej stronnictwa, która ma odbyć w końcu tygodnia swe pierwsze posiedzenie w Warszawie.

W związku z dzisiejszem zebraniem zapowiedziany jest przyjazd do Łodzi jednego z wybitnych przywódców stronnictwa z Warszawy, a to w celu wygłoszenia obszernego referatu, zawierającego informacje o naszej wewnętrznej politycznej sytuacji i politycznych posunięciach, których można w przyszłości oczekiwać. Możliwy jest przyjazd ks. Janusza Radziwiłła, wiceprezesa rady naczelnej stronnictwa i preseza odziału warszawskiego prawicy narodowej.

Wiec sprawozdawczy

posła Henryka Wyrzykowskiego.

W niedzielę odbył się w Łasku wiec sprawozdawczy posła H. Wyrzykowskiego, który zreferował zebranym wieśniakom obecną sytuację polityczną.

Wywody posła Wyrzykowskiego spotkały się z uznaniem wszystkich zebranych.

Jakiś pijany agitator Stronnictwa Chłopskiego usiłował zakłócić spokój, ale został szybko usunięty z wiecu.

Nauka religji

jest obowiązkowa dla uczniów wszystkich wyznań.

Kuratorjum okręgu szkolnego otrzymało specjalne rozporządzenie ministerstwa oświaty w sprawie nauczania religji w szkołach. W myśl tego rozporządzenia w szkołach średnich nauka religji jest obowiązkowa dla uczniów wszystkich wyznań.

Waliza z dolarami w Wiśle.

Fatalna przygoda amerykanina przed mostem w Warszawie.

Z Wraszawy donoszą:

Sensacyjny zaiste wypadek zdarzył się na Wybrzeżu Kościuszkowskiem tuż przy moście Kierbedzia.

Amerykanin p. Paul, przybyły świeżo z Chicago, przejeżdżał odkrytą taksówką z dworca Głównego na Wileński. wiózł ze sobą ogromny stos walizek, wśród których znajdowała się niewielka walizeczka ze świńskiej skóry, zawierająca 42 tysiące dolarów, częściowo w złocie, częściowo w banknotach.

Przed mostem Kierbedzia utworzył się zator z pojazdów. Taksówka raptownie stanęła i wskutek wstrząsu,

cenna walizeczka spadła ze stosu pakunków wprost do rysztoka.

Porwał ją jakiś łobuz szybkonogi. Dał susa w prawo, zbiegł po schodkach i zaczął uciekać brzegiem Wisły.

Rozległ się przeraźliwy okrzyk. Amerykanin wyskoczył z auta. Zapominając o pozostałym bagażu, puścił się w pogoń za opryszkiem.

Złodziejowi udało się przebiec zaledwie około stu metrów. Przechodnie zastąpili mu drogę.

Nagle stała się rzecz nieoczekiwana. Łobuz podniósł walizę ponad głowę i

z rozmachem rzucił do Wisły.

Wywołało to taką konsternację, iż nikt go już nie ścigał.

Zdesperowany amerykanin wprost szalał. Z rozwichrzonemi włosami skakał po wybrzeżu, bełkocąc słowa bez związku. Zebrał się tłum gapiów, przybiegł policjant.

Załoga przystani parostatkowej zorganizowała akcję ratunkową. Od brzegu odbiła łódź. Bosakami zaczęto badać dno rzeki.

Po upływie kilku minut walizę wydobyto. Amerykanin szczodrze obdarzył znalazców i ruszył w dalszą drogę, wesoło żegnany przez publiczność.

Spis rocznika 1906.

Dziś zgłoszą się na Ż. Z.

Dziś, dnia 14-go grudnia r.b. na podstawie ustawy z dnia 23 maja 1924 roku o powszechnym obowiązku służby wojskowej, do lokalu Biura Wojskowo- Policyjnego przy ul. Traugutta 10, w godzinach urzędowych od 8 rano do 3-ej popoł. powinni się zgłosić do spisu mężczyźni, urodzeni w 1906 roku, a zamieszkali w Łodzi, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

Ż i Z

W czwartek, dnia 16 grudnia r.b. rozpocznie się przyjmowanie zgłoszeń do spisów mężczyzn, urodzonych w 1905 roku. Zgłoszenia rocznika 1905 roku trwać będą w ciągu 16, 17, 18 i 20- go grudnia r.b.

Jednocześnie biuro wojskowo - policyjne zwraca uwagę osobom zainteresowanym, że ci, którzy uchylają się od obowiązku osobistego zgłoszenia się do spisów lub zgłaszają się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie — ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztowi do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

KURJER HANDLOWY

Powrót do złota.

Chcemy dzisiaj oderwać się od ściśle polskich spraw gospodarczych. Wskażemy na zjawisko wielce ciekawe, które się dokonało tuż obok nas, w Niemczech a które i dla nas posiada wysoką wartość instrukcyjną.

Sprawa wymienialności na złoto banknotów Reichsbanku uregulowana jest na podstawie ustawy tegoż banku w sposób analogiczny, jak w Polsce.

Art. 31 tamtejszej ustawy o banku emisyjnym nakazuje Reichsbankowi wymieniać posiadaczom okazywane przez nich banknoty — wedle ich woli — na niemieckie monety złote, na kruszec w bryle, albo też na czeki zagranicznych pewnych co do wypłacalności instytucji bankowych, lub też na monety państw obcych.

Natomiast art. 52 zawiesza wprowadzenie w życie owego art. 31 do czasu, który określą specjalne jednobrzmiące uchwały dyrektorjum Banku Rzeszy oraz t. zw. rady egneralnej tejże instytucji. Dotąd uchwały takie powzięte nie zostały, tak iż obowiązek pełnej nieograniczonej wymienialności złotej nie istnieje.

Atoli w praktyce rzecz wygląda inaczej.

Profesor G. W. I. Bruins, holender, komisarz Banku Rzeszy, w swym, ogłoszonym kilka dni temu, raporcie za ostatni okres sprawozdawczy stwierdza, iż dyrektorjum Banku poszło dalej, aniżeli tego wymaga obecna sytuacja prawna. Acz zwolniony jest od obowiązku wymiany złotej, ściśle tej wymiany przestrzega. Jak się zwięźle w raporcie prof. Bruins wyraża — artykuł 52 ustawy bankowej stracił swe znaczenie, odzyskał je art. 31

Nie mamy powodu posądzać prof. Bruinsa o stronniczą przychylność dla Niemców. Jest on stróżem obcych kapitałów, pracujących na terytorjum Rzeszy; jest on mężem zaufania wierzycieli niemieckich; ten jego charakter pozwala raczej sądzić, iż w wypowiadaniu przychylnych sądów o Banku Rzeszy zachowuje on ostrożność i właściwy umiar.

Ostrożność prof. Bruinsa jest przypuszczalnie tem większa, że kilkanaście dni temu ziomek jego p. Vissering, prezydent Banku Holenderskiego, wzdragał się sprzedać Bankowi Rzeszy złoto, motywując to w ten sposób, iż Bank Holenderski dla zasady sprzedaje złoto tylko krajom, które stanęły na gruncie pełnej wymienialności.

Skoro więc dzisiaj komisarz G. W. I. Bruins publicznie stwierdza, iż Niemcy stoją już w praktyce na gruncie nieograniczonej wymienialności — zdaje sobie niewątpliwie sprawę z wagi swych słów.

Na tych słowach się opierając, możemy skonstatować, że z pośród państw europejskich, które przebyły swego czasu bagno inflacji i podjęły wysiłek sanacyjny — już jedno doszło do stanu wymienialności banknotów na złoto.

Dla tych krajów, które postawiły jako zasadę sanacji powrót do złota — przywrócenie nieograniczonej wymienialności jest końcem dzieła, który je wieńczy.

Skoro pierwszem zostało uwieńczone dzieło niemieckie, wolno sądzić, iż drogi sanacyjne, które sobie obrały Niemcy są najtrafniejsze, najlepiej dostosowane do celu.

Warto wziąć to sobie pod baczną rozwagę.

A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 14-go grudnia

CENY ŻELAZA — jak twierdzą w sferach zbliżonych do syndykatu hut żelaznych — mają niebawem doznać zwyżki. Powodem jest akcja robotników o poprawę płac, która wpłynie na kalkulację hut.

ZWYŻKA PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, na którą zwracaliśmy uwagę od kilku dni zamieniła się w formalną haussę. 10-procentowa pożyczka dolarowa i 10 proc. kolejowa wykazują kursy, jak na nasze stosunki, bardzo wysokie. Kurs pierwszej przekroczył 82 dolary, a drugiej 91 dol. W związku ze zwyżką tych kursów w kulisach giełdy warszawskiej mówią o niedalekiej pożyczce zagranicznej.

PLANTATORZY BURAKÓW wystąpili do rządu domagając się podwyżki ceny cukru, grożąc na wypadek niespełnienia ich postulatów poniechaniem sadzenia buraków.

STOWARZYSZENIE KUPCÓW POLSKICH obchodziło w ubiegłą niedzielę uroczystość jubileuszu dwudziestoletniego swego istnienia.

WYJAŚNIA SIĘ, iż celem, dla którego trust belgo-francuski w Leodjum zakupuje akcje Ostrowieckie, jest powiększenie kontyngentu belgijskiego w syndykacie europejskim stali, do którego by przystąpiły zakłady ostrowieckie odstępując swoją kwotę Belgom.

TENDENCJA DLA ZBÓŻ bez zmiany silna. Większe miasta są w tej chwili mocno narażone pozbawienie dowozu żyta.

ZNIŻONE STAWKI PROCENTOWE od wkładów bankowych obowiązywać mają od dnia 2 stycznia 1927 roku. Stawki maksymalne odnoszące się do wkładów w złotych obiegowych, wynoszą one przy wkładach a vista — 7 proc.; z terminem miesięcznym — 8 proc., 3 miesięcznym — 10 proc.; półrocznym — 12 proc. Przy wkładach w walutach obcych a vista — 3 proc.; przy terminie miesięcznym — 5 proc.; 3 miesięcznym — 7 proc.; 6 miesięcznym — 9 proc. Banki państwowe zobowiązały się płacić o 1 procent mniej, aniżeli prywatne.

Egzekucja zaległości podatkowych winna być przeprowadzona planowo, według instrukcji ministerstwa skarbu.

Ministerstwo skarbu nadesłało miejscowej izbie zarządzenie, aby przy egzekucji była stosowana zasada jaknajdalej idącej celowości i planowości. W szczególności minist. skarbu zwróciło uwagę na konieczność systematycznego i terminowego odkontowywania wpłat i odpisów w księgach bierczych, a to celem umożliwienia prawidłowego przekazywania zaległości od egzekucji.

Egzekucja winna obejmować całokształt zaległości, dotyczących danego płatnika.

W razie niedotrzymania przez płatnika któregokolwiek z terminów płatności podatków odroczonych względnie rozłożonych mu na raty, winna być egzekwowana całkowita kwota reszty zaległości.

Specjalną uwagę należy zwrócić na terminowe uiszczanie zaliczek miesięcznych i kwartalnych na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1926.

Z uwagi na przypadające w ostatnim kwartale r. b. terminy płatności II raty podatku gruntowego za rok 1926 i podatku dochodowego na rok 1926, należy wdrożyć egzekucję odnośnych zaległości bezzwłocznie po upływie terminu płatności tych podatków.

—:o:—

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 8,98

CZEKI.

Londyn 43,69
Nowy York 9,—
Paryż 36,22
Praga 26,72
Szwajcarja 174,30
Wiedeń 127,25
Włochy 41,60

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 82,25 — 83,—
Pożyczka kolejowa 91,25 — 92,—
Pożyczka konwers. 5 proc. 48,— — 48,05 — 48,—, 8 proc. 96,75

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 35,25 — 37,25

4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 38,—

5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 41,50 — 42,75.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 10,—
Bank Handlowy 3,— — 3,10
Bank Polski 80,50 — 81,25
Bank Zachodni 1,40
Bank Bjedn. Ziem Polskich 1,50
Cerata 1,—
Sole potasowe 5,75
Kijewski 0,18
Puls 4,—
Czersk 0,30
Gosławice 38,— — 38,50
Cukier 2,90 — 2,85 — 2,87
Łazy 0,11
Wysoka 3,—
Węgiel 66,—
Nobel 2,25
Cegielski 13,50
Fitzner 1,30
Lilpop 15,40 — 15,65
Modrzejów 3,65
Ostrowieckie 7,85
Parowozy 0,25 — 0,26
Pocisk 1,20
Rudzki 1,07 — 1,08
Starachowice 2,08 — 2,07
Ursus 1,20 — 1,25
Zieleniewski 12,25
Zawiercie 14,—
Żyrardów 10,50 — 10,40
Haberbusch 65,—

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 13 grudnia.

Nowy Jork 4.84 i 7-8.
Holandja 12.12 i 7-8.
Francja 121, 25.
Belgja 34,86.
Włochy 106,12.
Niemcy 20,37 i pół.
Szwajcarja 25.09 i pół.
Hiszpanja 31.86.
Danja 18.21 i 1-8.
Norwegja 19.18 i pół.
Szwecja 18.15 i 1-4.
Helsingfors 192.48.
Praga 163.75.

Paryż, 13 grudnia.

Londyn 121,06.
Nowy Jork 24.95.
Belgja 347,25.
Hiszpanja 379.
Włochy 113.
Szwajcarja 481,50.
Holandja 997.
Norwegja 629.
Szwecja 668,50.
Praga 74.30.
Rumunja 12.85.
Niemcy 591.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO.

Za 100 złotych:

Zurych 57,50.
Berlin wypłaty na Warszawę 46.43—46.67.
Gdańsk 57.13—57.27.
Wypłaty na Warszawę 57.05—57.20
Wiedeń czeki 78.45—78.95.
Banknoty 78.15—79.15.
Praga 375.
Londyn za 1 funt szterl. 43.50.

Bawełna.

SZCZEGÓŁY OSTATNIEGO SPRAWOZDANIA O ZBIORACH BAWEŁNY.

Nowy Jork, 11 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki").

Podajemy następujące szczegóły z ogłoszonego ostatniego sprawozdania o zbiorach (cyfry były już prze nas podane).

Sezon bawełniany tegoroczny zaznaczył się najwyższą powierzchnią siewną, jaką notowano w historji. Nadto dobry urodzaj rośliny został wzmożony przez wysokie zużycie nawozów i obfitość opadów w stanach Texas i Oklahama. Szkody zrządzone przez owady były w tym roku wyjątkowo małe. Pogody były niebywale korzystne i spowodowały wczesne dojrzewanie roślin. Wielkie ilości bawełny zostały jeszcze niezebrane, zwłaszcza w zachodnim pasie bawełnianym, tak, iż należy się liczyć z możliwością dalszego wzrostu cyfry zbiorów w następnem dwutygodniowem sprawozdaniu.

TENDENCJA DLA CEN BAWEŁNY. SPOKOJNA.

Brema, 11 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki").

Tendencja dla cen bawełnianych zarówno na tutejszym placu, jak i New-Orleans oraz Liverpool bez zmian — spokojna.

ZWYŻKA PRZĘDZY W NIEMCZECH.

Berlin, 11 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki").

Wskaźnik cen dla przędzy, zarówno bawełnianej jak wełnianej wykazał w ostatnim tygodniu zwyżkę o pół procentu.

Finanse.

DUŻA UPADŁOŚĆ BANKOWA.

Paryż, 11 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki")

W związku z likwidacją ostatniego medjolańskiego nastąpił krach znanego banku medjolańskiego, Instituto nazionale di credito. Dyrektor tego banku, Moja, zbiegł.

POLITYKA PRZESZKADZA FINANSOM.

Londyn, 11 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki").

W związku z podaną przez nas wiadomością o pertraktacjach Rumunji o pożyczkę na gruncie angielskim, dowiadujemy się, iż banki do których się z propozycjami zwrócono odmówiły sfinansowania emisji rumuńskiej, motywując odmowę złą sytuacją aktualną gospodarczą, a zwłaszcza polityczną Rumunji.

NIEMCY POWIĘKSZAJĄ GWARANCJE EKSPORTOWE.

Berlin, 11 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki").

Ministerstwo gospodarstwa społecznego zdecydowało się wystąpić z wnioskiem o dalsze powiększenie gwarancji eksportowej ze strony Rzeszy. Powiększenie nastąpi przypuszczalnie w najbliższej przyszłości. Wyniesie ono 175 miljonów marek. Niezależnie od tego przedłużono termin dotychczasowej gwarancji 300 miljonowej. W cyfry te nie wliczono gwarancji dla interesów eksportowych z Rosją.

LIRA ZWYŻKUJE.

Londyn, 11 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki").

Na giełdach światowych ujawniła się bardzo silna tendencja dla włoskiej liry.

Dolar w Łodzi.

Wskutek nadmiernej podaży dolarów przy braku odbiorców, kurs na prywatnym rynku walutowym obniżył się do 8.99 i pół w płaceniu i 9.00 w żądaniu Obroty znikome. Tendencja słaba.

W obrotach międzybankowych na wczorajszem zebraniu giełdy pieniężnej w Łodzi kurs dolara wynosił 8.99 i pół. Tranzakcji łódzkiemi papierami nie przeprowadzano.

WĘGIEL

opałowy Górnośląski w gatunku piekarskim poleca ze składu

„Elibor"

sp. akc. handl. przemysłowa

Ł. J. Borkowski

oddział w Łodzi

Kilińskiego 70, tel 172 i 173.

OSTATNI

Tani Tydzień

GWIAZDKOWY

Pragnąc dać szerszemu ogółowi możność zakupu

podarunków gwiazdkowych—

ceny znacznie zredukowano.

JEDWABIE — WEŁNY

„SOIERIES"

PIOTRKOWSKA 90.

Resztki 50% taniej.

Jedyny specjalny (od 1863 r. egzystujący), Zakład

Kefiru Leczniczego
K. SIGALINY

nagrodzony 34 najwyższemi nagrodami (ostatnia na zjeździe Lekarzy i Przyrodników w Warszawie w czerwcu 1925 r)

Anemja, gruźlica, choroby żołądka, nerek rekonwalescencja.
Również firmy K. Sigaliny KEFIROGEN i najlepsza ŚMIETANKA homogenizowana i sterelizowana
Kefir i śmietankę można wypić na miejscu.

Na żądanie dostawa do domu.

ul. Narutowicza (... **Nr. 4640.**

Gabinet chirurgicznej ortopedji i fizykalnej terapji
DR. MED.

I. FOKSZAŃSKIEGO

Leczenie kalectwa, Skrzywienie kręgosłupa (garb), płaskie stopy, choroby mięśni i stawów, krzywica, próchnica kości. Gimnastyka lecznicza, masaż, gorsety, lampa kwarcowa, Solux kąpiele świetlne, elektryzacja. 14

101 Piotrkowska 101
Godz przyjęć o 6—7— **tel. 30-76**

MANICUE 80 gr.
W zakładzie fryzjerskim
Piotrkowska 60
(w podwórzu.)
CENY KONKURENCYJNE!

Golenie z wodą kolońską	30 gr.
Strzyżenie pań i panów	70 „
Elektryczny i ręczny masaż	60 „
Mycie głowy	60 „
Usuwanie odcisków	2 zł.

MAGISTER PRAW,

doświadczony buchalter - bilansista, samodzielny korespondent w językach polskim, niemieckim, francuskim, angielskim, rosyjskim, rutynowany organizator z dłuższą praktyką prawniczą, doskonale obznajmiony ze sprawami skarbowemi i administracyjnemi, obejmie odpowiednie stanowisko ewent. przyjmie pracę na kilka godzin dziennie. — Oferty sub. P. L. do administracji „Il. Republiki".

ACJA
„METROPOL"
Moniuszki 1, (róg Piotrkowskiej)
Tel. 11-04.

Dziś we wtorek 14 grudnia 1926 r. **Dziś**

Pożegnalny wieczór
BRONISŁAWA
BRONOWSKIEGO
z udziałem całego zespołu.

Wstęp wolny. Wstęp wolny.

Z poważaniem
Dyrekcja.

Agenci,

którzy mogą złożyć 50 złotych znajdą intratne zajęcie. Dowiedzieć się między 10—12 przed południem. Aleksandrowska 47 u H. Reutera i S. Dabera.

Orkiestra Filharmoniczna
w ŁODZI

Dyrektor: Alfred Strauch.
NIEDZIELA,
dnia 19 grudnia 1926 r. o godz. 12-ej w poł.
5-ty PORANEK MUZYCZNY
Udział biorą:
Chóry Tow. Śpiew. im. Moniuszki
Dyrygent:
KAROL PROSNAK
Solista:
ADAM DOBOSZ
Tenor liryczny opery warszawskiej.
Wystawione będą:
SONETY KRYMSKIE
Poemat muzyczny w 9-ciu częściach.
Słowa Adama Mickiewicza.
Muzyka Stanisława Moniuszki.
W programie: Moniuszko: Uwertura do op. „Hrabina". Arja z kurantem z op. „Straszny Dwór". Sonety Krymskie. Żeleński: Arja z op. „Janek".
Słowa wstępne wygłosi inż. H. Goldberg.
Bilety od 1 zł. do 4 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

NA GWIAZDKĘ

z perfum, wód kolońskich, oraz mydeł toaletowych udzielam wyjątkowego

Rabatu 10%

D. MARKUS Piotrkowska 59
Perfumerja tel. 28-02.

„Dom Dziecięcy"

prowadzony systemem prof. **Montessori**
— pod kierownictwem p. Kapłanówny —
Wólczańska 23, tel. 14-27

Zajęcia odbywają się **przed i po południu**

Przyjmuje się dzieci obojga płci od lat 3.

Brylanty

złoto, srebro, perły zęby sztuczne nawet połamane oraz
KWITY LOMBARDOWE
kupuje i płaci o 60 proc więcej niż wszędzie.
M. LEWIN Piotrkowska № 41, sklep fr

Poszukiwany
Blattbinder
E. Margolin, Piotrkowska 114

Pierwszorzędna
fabryka gilz do sprzedania

od zaraz w centrum miasta; ewentualnie lokal z motorem i transmisją zdatny na fabrykę pończoch, albo na ślusarnię. Oferty do „Republiki" sub. „A. Z.".

INTROLIGATORNIA
W. L. Wyszegrodzki
Łódź, Piotrkowska 33.
Wykonywam wszelkie roboty introligatorskie.
Jakoteż posiadam wszelkie maszyny do wykonania kolekcji dla Fabrykantów po cenach konkurencyjnych.

KORSY KOSMETYKI PRAKTYCZNEJ
D-ra Marji Lewinsonowej
Cegielniana 6, m. 3, front I-e piętro.
Masaże. Pielęgnacja twarzy i ciała.
Zapisy uczenic codziennie od 11-12 rano.
Kurs trzymiesięczny.

Opony „Michelin"



„Ford"
oryginalne
części zamienne
na składzie
Ceny najtańsze!
Jen. repr. „BERSON" Łódź
Narutowicza 16i Telef 28-30

Masywy „Dunlop"

POSZUKUJE SIĘ MAJSTRA

obeznanego gruntownie z bieleniem i wykończaniem towarów bawełnianych. Oferty dla „Bielnik do adm. Republiki. 12

PIERWSZORZĘDNA SIŁA KUPIECKA, z rozległymi stosunkami handl. w branży manufakturowej, w całej Polsce, kilka lat na poważnem stanowisku w jednym z większych domów handlowych w Łodzi, **szuka odpowiedniegostanowiska** lub przedstawicielstwa poważnej firmy (może być na wyjazd) może służyć kaucją kilku tysięcy złotych lub gwarancją hipoteczną jak również pierwszorzędnemi referencjami. Oferty upraszam do adm. „Republiki" sub „Commercium"

Dr. F. Klozenberg
powrócił.



25% taniej wszelkie pierwszorzędne systemy maszyn do pisania i liczenia
nowe oraz okazyjne
Również zamiana i kupno maszyn.
Taśmy, kalka i wszelkie przybory.
Nauka pisania na maszynach.
Warsztat reperacyjny dla wszystkich systemów.

ADOLF GOLDBERG
Andrzeja 1, I-sze piętro. Telefon 37-54.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, m 3, tel. 43-63
Chor. **skóry i włosów.** Leczenie defektów cery, Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroliza. Elektroterapja. Solux
Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4.

Staraniem Sekcji Akuszerek, dnia 14 grudnia o godz. 7.30 w lokalu Związku pracowników kasy chorych Piotrkowska 73, odbędzie się
odczyt Dr. Skusiewicza na temat
choroby skórne i weneryczne.
Wejście bezpłatne dla członków jak również i dla gości.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
Dr. med. P. MARKOWICZ
Piotrkowska 124. Godz przyjęć od 3 — 7 pp w niedz. i święta od 11 do 2 pp.
Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Masaże. Elektroterapja.

LICYTACJA
koni.

Dnia 17 grudnia 1926 r. o godz. 11-ej w Kaliszu w koszarach 25 p. a. p. Nowy Świat odbędzie się sprzedaż licytacyjna 11 koni wybrakowanych.

Dowództwo 25 p. art. pol.

Najsilniejsze bóle głowy usuwa



Potokol
MASŁO ROŚLINNE
DO UŻYTKU W KUCHNI I PIEKARNI



BARDZO EKONOMICZNE
ZUPEŁNIE CZYSTE
100% TŁUSZCZU

Okazyjnie

do sprzedania salonik, meble mahoniowe, 6 krzeseł, 2 fotele, 1 kanapka 1 stolik, 1 lustro stojące. Nowomiejska 3 dozorca wskaże, można obejrzeć od 11 do 3.

---

2 pokoje

i ewentualnie wspólny salon (poczekalnia) nadające się na kantor, dla lek. dentysty i t. p. Oferty sub. „Lokal".

Centralne Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego, PIOTRKOWSKA 10

Wobec zbliżania się **ostatecznego terminu wykupu patentów** (31-go grudnia r. b.), **na rok 1927**, komunikujemy naszym Członkom, że na mocy zezwolenia Izby Skarbowej w Łodzi za № $\frac{77637}{30394}$/26 z dnia 18 11.. 26 kancelarja uskutecznia w godzinach biurowych wykup **świadectw przemysłowych na rok 1927.**

Członkowie, którzy nie mają możności wykupienia patentów za gotówkę, mogą to uskutecznić za pomocą krótkoterminowych weksli, — wyłącznie w dn. od 15 do 25 grudnia r. b.

Wszelkich informacji w powyższej sprawie udziela Dyrektor Stowarzyszenia w godz. **od 10—12 i 4—6 po poł**

Zawiadomienie.

ZARZĄDY FABRYK:

„SETALANA" Sp. Akc., ul. Pomorska 65,
KAROL REISFELD, ul. Południowa 67,
„PRZEMYSŁ JEDWABNY" Sp. Akc., ul. Cegielniana 13,

podają do wiadomości, iż z dniem 15 grudnia r. b. t. j. w środę, zostaną uruchomione fabryki i będą przyjmowani na dogodnych warunkach: tkacze, snowaczki, przykręcacze i trajberki.

OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości zajętych u niżej wymienionych dłużników: **dnia 20-go grudnia 1926 r. między godz. 10 rano a 4 po południu:**

1. Grynberg, Kamieniecki i Rozen, Cegielniana 27, towary bawełniane i koldry.
2. Gebet Pinkus, Piotrkowska 51, towary bawełniane.
3. Goldlust Samuel i Jakób, Gdańska 91, towary wełniane.
4. Kotlicki M., Piotrkowska 31, przędza bawełniana.
5. Kon Wigdor, Piotrkowska 37, towary bawełniane.
6. Kaffeman i Zajdeman, Piotrkowska 39, towary wełniane.
7. Kenig Efroim Lajzer, Pańska 32, 3 tonny żelaza.
8. Maliniak i Wajs, Piotrkowska 90, towary bawełniane.
9. Odeski i Podżarski, Piotrkowska 39, towary bawełniane.
10. Pokój Stefan, Piotrkowska 95, 40.000 sztuk papierosów.
11. Rozner Abram i Ksyl, Lipowa 59, deski sosnowe.
12. Rajbenbach Dawid, Piotrkowska 39, 200 skórek fokowych.
13. Reznik Mowsza Dawid, Piotrkowska 53, przędza bawełniana.
14. Rozenblum i Nissenhaus Wolf, Piotrkowska 81, galanterja damska i meble.
15. Szreder Ryszard, 28 p. Strz. Kan. 44, maszyna.
16. Srebrny Motyl, Piotrkowska 31, towary bawełniane.
17. Szykier Mieczysław, Lipowa 50, deski sosnowe.
18. Tygier Józef, Piotrkowska 29, skórki i kolnierze futrzane.
19. Tondowski i Działoszyński, Piotrkowska 31, przędza bawełniana.

Zajęte ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

Kierownik Urzędu:
(—) Podmunicki.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz millmetr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 15.